

Prawem Naczelnem — Dobro Państwa

# GŁOS SPOŁECZNY

Dwutygodnik Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

Redakcja i administracja: Biała Podlaska, Zamek.

Konto w K. K. O. Biała Podl.

## Od Redakcji.

Oddając do rąk czytelników pierwszy numer „Głosu Społecznego“, czujemy się w obowiązku określić cele i zadania, jakim pismo nasze służyć będzie, jak również drogi i środki, które do zamierzonych celów dążyć będziemy.

W ciągu ostatnich dwu lat obserwujemy na naszym terenie poważny wzrost i rozmach życia społecznego. Powiększają się szeregi Związku Strzeleckiego, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Och. Straży Pożarnych, budzą się z uspienia stare i powstają nowe Kółka Rolnicze, zapełniają się sale na kursach, wykładach i pogadankach oświatowych, budują się domy ludowe, świetlice, mleczarnie — a podczas uroczystości i zjazdów stają do apelu coraz większe kolumny zorganizowanych pracowników społecznych.

Wbrew narzekaniom na ciężkie czasy nabiera coraz większego rozmachu szlachetny wysiłek pracy a jednocześnie pod jego naporem cichnie i zamiera bezpłodna i uprzykrzona spekulacja partyjna, jednoczy się i wzmacnia zdrowa opinia publiczna, która nareszcie zdołała się wyzwolić z pod obłąkanej krzykliwości partyjnictwa i ujrzała wysoko ponad głowami dotychczasowych przywódców partyjnych prawdziwe dobro obywatela: **Dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.**

Hasło dzisiejszego pokolenia: **Prawem Naczelnem — Dobro Państwa** — znalazło na naszym terenie już nie tylko poważne szeregi prawdziwych wyznawców, ale przeniknąwszy do świadomości zbiorowej, stało się podstawą zorganizowanej, trwałej i wyteżonej pracy społecznej przez liczne stowarzyszenia podjętej prowadzonej.

Niema już dzisiaj potrzeby wypominać, kto w tej pracy przodował, a kto jej przeszkadzał: szeregi żołnierzy i pracowników Marszałka Józefa Piłsudskiego rosły i maszerują dziś z takim rozmachem i wiarą w swoje ideały, że niema takich przeszkód, któreby ten pochód ku Wielkiej Mocarstwowej Polsce bodaj na chwilę zatrzymać mogły.

Śmiało rzec można, że niema już dzisiaj w powiecie zakątka, któryby nie brał żywego udziału w tej ogólnej pracy, chociaż nie wszyscy jeszcze obywatele do tej pracy stanęli.

To też jednym z naczelnych zadań, jakie sobie stawiamy, jest zaprzęgnięcie do pracy społecznej tych wszystkich sił, które dotychczas jeszcze drzemają beczynniami.

Do dnia dzisiejszego praca cała odbywała się w milczeniu. Wszystkie zespoły i jednostki podejmowały i wykonywały jedną pracę po drugiej, lecz lwią część tej pracy, — zdobyte doświadczenia, przeżyte triumfy i klęski, zdobycze i upadki ginęły szybko w mroku zapomnienia.

Dlatego to pismu naszemu dajemy tytuł „Głos Społeczny“, pragnąc, by znalazła w niem swój wyraz całkowita suma rzetelnego wysiłku społecznego, dokonanego na naszym terenie. Pragniemy jednak być nie tylko echem zaszłych wydarzeń: przede wszystkim chcemy ułatwiać, uzgadniać i jednoczyć wysiłki i zamierzenia poszczególnych grup i stowarzyszeń, wiązać je w jeden snop, który złożony będzie w śpichlerzu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Chcemy także czuwać, by w snopie tym nie było pustej słomy, chwastów i kākoli, by tylko rzetelna i pożyteczna praca rozwijała się

bez przeszkód pod opieką całego społeczeństwa.

Służąc w pierwszym rzędzie potrzebom ziemi podlaskiej, poświęcimy wiele miejsca i uwagi tutejszym sprawom, zamierzeniom i bolączkom, a zdając sobie sprawę z łączności z całością Państwa, odpowiednio rejestrować będziemy i naświetlać poważniejsze wydarzenia w świecie i w Polsce.

Popierając w całej rozciągłości politykę Rządu, którego duchowym kierownikiem jest Wódz Nasz Marszałek Józef Piłsudski—będziemy podawać naszym czytelnikom do wiadomości ważniejsze ustawy i zarządzenia Rządu, zwłaszcza dotyczące rolnictwa, przemysłu i rzemiosła.

Z czytelnikami swoimi pragniemy nawiązać jak najbliższą łączność i służyć im w mia-

re możliwości radą i pomocą. Ze swej strony apelujemy o zaufanie, życzliwość i poparcie którego nie zawiedzimy.

Lamy naszego pisma, powołanego do życia przez Okr. Zw. Mi. Wiejskiej, Okr. T-w Org. i Kółek Roln., Okr. Zw. Str. Poż., Zw. Strzel., Okr. Kom. Spółdzielczy, Zw. Naucz. Polsk., Zw. Prac. Samorządowych, Legjon Młodych, Zw. Rezerwistów, Federację P.Z.O.O. stoją otwarte nie tylko dla wymienionych wyżej organizacyj i ich członków, lecz także i dla wszystkich grup i jednostek, które chcą iść w jednym z nami szeregu, pod rozkazami Jedyne go Wodza i z jedną wiarą, że Prawem Naczelnem jest Dobrem Państwa.

*Redakcja.*



## Żwirko i Wigura

Dwa nazwiska — jak dwa skrzydła samolotu, szybujące w pulsowaniu jednego motora w pogoni za sławą dla Polski. Dwa hasła bohaterskie i wiecznie żywe, choć kości bohaterów kryje dziś ciemny grób.

Złożyli oni Narodowi swemu w darze wszystko najlepsze, co człowiek może dać: Zwycięstwo — Sławę i krew.] Tak bezcennej spuścizny zmarnować nam nie wolno. To też w pierwszą bolesną rocznicę śmierci bohaterów składamy hołd Ich świetlanej pamięci i postanawiamy, że palmy

zwycięstwa tak drogo przez nich zdobytej nie oddamy w obce ręce.

Wzywamy całe społeczeństwo do udziału w obchodach ku czci bohaterów i do składania obfitych darów na samolot, który w roku przyszłym musi przynieść Polsce nowe zwycięstwo.

Gdy Polak raz zdobył zwycięstwo — nie pozwoli go sobie odebrać.

*Przyp. Red.* Zbiórkę funduszków prowadzą na terenie powiatu Komitety fundacji ku czci śp. Żwirki i Wigury. *Red.*

## Pożyczka Narodowa

Pracownik samorządowy, narówni z pracownikiem państwowym, ponosi bez szemrania cały szereg ofiar na rzecz dobra powszechnego, pamiętając o zasadzie, że „Szczęście Rzeczypospolitej jest najwyższym celem” i że interes jednostki musi być podporządkowany interesowi ogółu. Trwamy w trudnych warunkach finansowych i przeciążeni pracą z pewnością, że wysiłki nasze przyczyniają się do ugruntowania potęgi mocarstwowej Polski i nie oczekujemy za to od nikogo pochwały, z wewnętrznym przekonaniem, że spełniamy w szarej, codziennej pracy swój obowiązek wobec Ojczyzny.

To też w chwili, gdy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, nie ustając w ciężkiej walce z trudnościami, wywołanymi przez światowy kryzys gospodarczy, przystępuje do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej, której zrealizowanie ma stworzyć niezbędne warunki dla utrzymania podstaw życia

gospodarczego w Państwie, nie może w szeregach subskrybentów tej pożyczki zabraknąć żadnego pracownika samorządowego, jak również przy współpracy w propagowaniu zakupu pożyczki.

Ze względu na doniosłe znaczenie akcji propagandowej na rzecz subskrypcji, uważamy najbardziej aktywny udział czynnika pracowniczego wogóle, a samorządowców w szczególności, za nieodzowny. Zwracamy się przeto do Kolegów, członków grupy zorganizowanej i uspołecznionej, mającej na terenie powiatu posłuch, z gorącym apelem o jaknajdalej idącą pomoc i współudział w tej akcji.

Polegać to będzie na natychmiastowym organizowaniu, łącznie z przedstawicielami innych związków, lokalnych komitetów propagandy pożyczki.

Jesteśmy pewni tej współpracy ze strony Kolegów, gdyż, jak mówi odezwa Komitetu Oby-

wotelskiego Pożyczki — „udział w pracy nad przetrwaniem przez podpisanie Pożyczki Narodowej jest obowiązkiem. Kto się odeń uchyli, winien

zostać potępiony przez ogół jako ten, co dezertuje z pola walki o lepszą przyszłość kraju — a takim nie będzie żaden pracownik samorządowy.

Związek Pracowników Samorządu Powiatowego *St. Dębowski*

Związek Pracowników Miejskich *Inż. Kowalewski*

Związek Pracowników Administracji Gminnej *L. Sidor*

## PIEŚŃ DOŻYNKOWA

grupy podlaskiej, śpiewana przed Panem Prezydentem w Spale. 3.IX-33

*Z podlaskiej ziemi, kędy płynie Bug,  
niestemy plony w Gospodarza próg.  
Niechaj się pleni złoty zboża kłos,  
niech stokroć wzrasta, niechaj szczęści los.*

Przyśpiewka dożynkowa.

*Miał przyjechać Pan Prezydent do nas aż do Białej,  
Ale Mu się w samochodzie koła połamały.*

*My Ci tedy, Miły Panie, wóz przynosim w darze,  
Żebyś mógł przyjechać do nas, gdy Ci serce każe.*

*Tylko dobrze pilnuj woza, zamknij na wrzeczadze,  
bo Pan Koc się znówu zbiera jechać po wieniadze.*

*Jak nawali na wóz złota — wóz połamie na nic,  
lepiej niech koleją jedzie do tych tam zagranic.*

*Ministrowi od rolnictwa nie chwał się tym koniem,  
bo go weźmie do Janowa i już będzie po nim,*

*A Pan Premier Jędrzejewicz patrzy się wesoly,  
takim wozem radby jechać od szkoły do szkoły.*

*Od Warszawy do Poznania, z Poznania na Kraków,  
rektorami porobiłby samych Peowiaków.*

*Konik zgrabny, malowany, wycięty z olszyny,  
jakby wojna się zrobiła, będzie dla Beliny.*

*Wózek zgrabny, nabijany, pełno na nim zboża,  
niech nad Twojem gazdowaniem świeci łaska Boża*

## Dwa fronty pracy

Jedyną możliwą dziś do pomyślenia formą życia człowieka na ziemi — jest życie w gromadzie. Sztuką jest jednak umiejętnie żyć w gromadzie i temu społeczeństwu, które sztukę tę najlepiej posiadało, — najlepiej się dzieje.

Państwo, naród — to organizacja naturalna-przymusowa, nadająca jednolity charakter gromadzie różnorodnych istot ludzkich. Państwo, jego rząd i administracja to narzędzia, za pomocą których wydobywa się ze społeczeństwa pewien kapitał pracy i dzieli korzyści z tego kapitału pomiędzy wszystkich obywateli. Na rzecz Państwa wszyscy, czy chcą, czy nie chcą — muszą składać daninę ze swej pracy, z nagromadzonych bogactw a w potrzebie nawet z życia. Aby się to działo według zasad sprawiedliwych, aby równomiernie dzielone były zyski i obciążenia, aby cała gromada nie doznała w swej pracy przeszkód z zewnątrz lub z wewnątrz, rząd państwowy i wszystkie jego czynniki nakładają na nas różne obowiązki do wykonania, niezbędne dla dobra ogólnego.

Oto jest pierwszy front pracy dla społeczeństwa — Państwa — front pracy i świadczeń przymusowych. Od pracy na tym froncie legalną drogą żaden obywatel uchylić się nie może.

Alé jest jeszcze i drugi, nie mniej obszerny, front pracy społecznej, już nie przymusowej, ale dobrowolnej. Jednostka świadoma i taka, która osiągnęła już pewną umiejętność życia w groma-

dzie, będzie z własnej nieprzymuszonej woli część swego osobistego wysiłku składać na rzecz dobra ogólnego, jako kapitał zakładowy lepszej przyszłości własnej i swoich najbliższych.

Siłą rzeczy ta praca dobrowolna mniejsze będzie obejmowała odcinki, i bliska będzie przede wszystkim sprawom rodziny, wioski, gromady, gminy lub miasta.

I aby naprawdę dobrze się działo, aby wszelki wysiłek społeczny czy przymusowy, czy też dobrowolny nie trafiał w próżnię, lecz plon wydał obfity, musi być przeprowadzona zgodność współdziałania tych obydwu frontów pracy. Praca dobrowolna winna tedy stać się niezbędnym i celowym uzupełnieniem planów i prac przeprowadzonych zgóry — drogą ustaw i zarządzeń, które bez tego współdziałania, choćby najlepiej pomyślane, efektu właściwego osiągnąć nie zdołają, ba — stają się nieraz powodem narzekań i niezadowolonych.

Oto przykłady:

— Wszyscy krzyczą — Kryzys — źle jest! Zboże staniało! Szukamy ratunku na własną rękę. Od góry przygotowują pomoc: obmyślają i usiłują wprowadzić w życie różnorodne środki zaradcze.

Naszym obowiązkiem na naszym odcinku frontu pracy społecznej, jest takie uświadomienie gospodarza, aby z pomocy tej w porę i umiejętnie każdy skorzystał, inaczej pomoc może do niego nie dotrzeć. Musi to uczynić dobrowolna

organizacja społeczna, obejmująca w miarę możliwości wszystkich świadomych i zainteresowanych w pomocy rządowej obywateli.

Albo też: — Od góry powstała myśl — zorganizować dożynki ogólnopolskie! Znam taką w się, w której z zazdrością opowiadają teraz o tem, ile to uczestnicy uroczystości dożynkowych widzieli, ile słyszeli, jaki kawał świata zobaczyli! Ba! gościem samego Pana Prezydenta byli, a z nas tam nikt nie trafił. Wiadomo — krzywda nam się stała! — A czemu? Bo nie wiedzieli — bo nie umieli się zdobyć na żywy wysiłek organizacyjny, któryby świadczył o tem, że ludzie, młodzież tej wsi potrafi czegoś gromadnie dokonać i dać w ten sposób znak swego społecznego istnienia i społecznej pracy.

W innym znów miejscu gospodarze przekonani są oddawna, że wspólnia mleczarnia względnie sprzedaż mleka według jego tłuszczowej zawartości, przyniosłyby im większe od dotychczasowych korzyści, wiedzą o tem, ale niezdolni są do dobrowolnej zorganizowanej pracy społecznej, nie umieją się połączyć we wspólnym wysiłku, czekają, aż ktoś z zewnątrz przyjdzie i będzie za nich myślał i robił. Nie! Z zewnątrz, z drugiego frontu, z góry może przyjść rada i pomoc, ale pracę właściwą

trzeba prowadzić wspólnie wysiłkiem codziennym trwałym własnych rąk i własnej głowy.

Znam jeszcze i takich — a sporo ich na terenie naszego powiatu — ci to, w ciągłych narzekaniach i biadaniach mają pełne usta wymownych pretensyj pod adresem gminy, powiatu, rządu, całego świata! Posiadają oni doskonałe rady i wskazania, jak prowadzić politykę międzynarodową, jak przebudować ustrój Państwa, jak zlikwidować wszystkie podatki, — tylko na własnym podwórku, we własnej zagrodzie i wsi nie potrafią błota usunąć, domu podeprzeć, w stodole dziury polatać — nie mówiąc już o jakimś wspólnym wysiłku.

Cheć być generałami na ogromnym froncie Państwa, nie umiejąc wykonać czynności prostego żołnierza na froncie walki o byt własny i swoich najbliższych.

Przykładów takich jest wiele. A jakież wnioski stąd płyną. — Mało nas świadomych żołnierzy-społeczników. 'Słabo obsadzamy linię bojową naszego frontu pracy. To też pozwolę sobie zakończyć wezwaniem: Wszyscy ospali, wszyscy wyrzekający, wszyscy czekający zmiłowania Bożego — niezwłocznie na ochotniczy front pracy społecznej.

St. Zakrzewski.



## Sercem witamy

Sprawdzianem całorocznej pracy żołnierza są letnie ćwiczenia bojowe, na których żołnierz musi wykazać całą umiejętność wojowania i zdobyć się na najwyższy wysiłek w pogoni za zwycięstwem. Dlatego to, gdy pułki opuszczają swe garnizony — my cywile pilnie nasłuchujemy wieści z „placu boju“ i radość nas ogarnia na wieść, że żołnierz polski jest już dziś dobrze przygotowany do obrony Ojczyzny. Wojsko nasze — to nasza duma i chcemy, by każdy żołnierz wiedział to i czuł, że za jego wysiłek bojowy Naród cały płaci mu uznanie i sercem.

Rzucamy tę garść słów na powitanie wracających z pola 34 pułku piechoty i 9 pułk art. lek. w podzięce za poniesione trudy oraz w znak, że towarzyszy im wszędzie nasza serdeczna miłość i przywiązanie.

Wzywamy wszystkich obywateli, by słowa nasze potwierdzili w dniu powrotu pułków do Białej i wyszli na ich powitanie z sercem pełnym radości, a rękami pełnymi kwiecica.

34 p.p. i 9 p.a.l. niech nam żyją!!!

Red.

## Nie sprzedawajcie zboża!

### Korzystajcie z pożyczek zaliczkowych pod zastaw!

Masowa podaż zboża po zbiorach spowodowała ogromną zniżkę cen. Były dni, kiedy za metr żyta na rynkach naszego powiatu ofiarowano 10 zł. Jest to cena rujnująca rolnika i przekreślająca ostatecznie jakkolwiek opłacalność nawet najlepiej prowadzonego warsztatu rolnego.

Ceny ostatnio notowane wykazują pewną poprawę, jednak nieopanowany wzrost podaży może w rezultacie spowodować dalszą katastrofalną zniżkę.

Należy więc zrobić wszystko, aby sprzedaż zboża na rynku nabrała charakteru równomiernego i odpowiadała przeciętnemu zapotrzebowaniu.

Rolnik jednak potrzebuje pieniędzy właśnie teraz, bo teraz musi opędzić szereg potrzeb gospodarczych, zapłacić podatki, poczynić zakupy na zimę.

Aby mu przyjść z pomocą i dostarczyć pieniędzy bez konieczności całkowitego wyzbywania się zapasów zboża, Państwowy Bank Rolny przy-

znał Komunalnym Kasom Oszczędności pewne kwoty pieniężne, z tem aby kwoty te zostały rozprowadzone pomiędzy rolników w formie pożyczek półrocznych. Pożyczki te muszą być zabezpieczone zbożem. Oto w jaki sposób i na jakich warunkach można uzyskać taką pożyczkę pod zastaw zboża w naszej Białskiej Komunalnej Kasie Oszczędności.

Ubiegający się o pożyczkę rolnik winien przywieźć do magazynów Spółdzielni „Rolnik” w Białej Podlaskiej pewne ilości zboża — żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia. W magazynach zboże to szacowane jest według bieżącej ceny rynkowej. Na złożone w magazynach zboże rolnik otrzymuje pokwitowanie i za okazaniem tego pokwitowania otrzymuje w K. K. O. pożyczkę do wysokości 60% rynkowej wartości zboża.

Pożyczka ta winna być spłacona w sześciu miesięcznych ratach, poczynając od 5.I. 1934 roku. Ostatnia rata — 5 czerwca 1934 roku. Zboże pomimo, że znajduje się w magazynach Spółdzielni, jest w dalszym ciągu własnością rolnika pożyczkobiorcy. Może on je w każdej chwili sprzedać z wolnej ręki, z tem jednak zastrzeżeniem, że z otrzymanych ze sprzedaży pieniędzy spłaci zaliczkę pobraną w K.K.O.

Oprocentowanie pożyczki wyniesie w stosunku rocznym 6 $\frac{1}{2}$ %. Poza tem pożyczkobiorca wypełnia odpowiednią deklarację i składa weksel własny bez jakichkolwiek żyr.

Pewien, zresztą nie wielki, wydatek wyniesie

pokrycie kosztu składowego Spółdzielni oraz ubezpieczenie zboża. W razie niespłacenia rat pożyczki w terminie Komunalnej Kasie Oszczędności będzie przysługiwało prawo sprzedaży zastawionego zboża. Wszelkie nadwyżki, uzyskane przy sprzedaży po pokryciu pożyczki udzielonej przez K.K.O. zostaną wypłacone do rąk rolnikowi, który zboże zastawił, bez uskutecznienia jakichkolwiek potrąceń, czy to na podatki, czy też na inne zobowiązania ciążące na danym pożyczkobiorcy. To samo da się powiedzieć o całkowitej wartości zastawionego zboża, które w stosunku do innych wierzycieli będzie uznawane za sprzedane K.K.O., i zajęciu, czy to za podatki, czy za jakiegokolwiek inne długi podlegać nie będzie.

Korzyści z pożyczek zaliczkowych pod zastaw zboża są aż nadto widoczne.

1) Rolnik nie potrzebuje bezpośrednio po zbiorach wyzbywać się całego zapasu zboża, bowiem uzyskana pod zastaw zaliczka pozwoli mu opędzić najpilniejsze wydatki.

2) Rynek zbożowy w pierwszym okresie po zbiorach nie będzie przeciążony nadmierną podażą zboża, co niewątpliwie powinno wpłynąć dodatnio na kształtowanie się cen.

3) Sprzedaż zboża może być przeprowadzona niewielkimi częściami, co daje dużą gwarancję, że średnia cena uzyskana za zboże będzie w każdym razie wyższa od cen, które zapanowały na rynku przy nadmiernej podaży bezpośrednio po zbiorach.

Z.

## Związki Pracowników Samorządowych

### Komunikat.

Z dniem dzisiejszym przystępujemy do współpracy w redakcji i wydawnictwie „Głosu Społecznego”, organu dwutygodniowego połączonych w tym celu związków i organizacji społecznych. Potrzeby i cele takiego wspólnego wydawnictwa perjurycznego omawia artykuł wstępny. Ze swej strony dodamy tylko, że pragniemy w nim poruszać lokalne sprawy pracownicze oraz te, które

nas interesują, jako czynnych członków różnych organizacji społecznych, działających na terenie powiatu białskiego. Dla tych spraw każdy z kolegów znajdzie miejsce w „Kąciku pracowniczym”, bądź w innym odpowiednim dziale i o taką współpracę z Redakcją Kolegów prosimy. Współpraca ta przejawiać się będzie w rozpowszechnianiu „Głosu” oraz w nadsyłaniu do Redakcji korespondencji z terenu.

## Komunikaty O. T. O. i K. R.

### Przepisy o nadzorze nad mlekiem i jego przetworami.

Podajemy do wiadomości, iż w dniu 24 września 1933 r. weszło w życie rozporządzenie Min. Opieki Społecznej z dnia 9.XII 1932 r. o nadzorze nad mlekiem i jego przetworami. Rozporządzenie to wydane zostało w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Min. Przemysłu i Handlu i ogłoszone było w Nr. 19 Dz. Ust. R. P. z dnia 24.III 1933 r.

Omawiane przepisy nakładają na producentów (rolników) pewne rygory i obowiązki. Mianowicie mleko w handlu musi odpowiadać wymogom prze-

widzianym w przepisach, t.j. winno zawierać minimalny % tłuszczu (normalnie 3%), być wolne od wszelkich zanieczyszczeń, nie może być zepsute, ani wadliwe, sprzedaż mleka na targach nie może odbywać się z naczyń otwartych, opakowanie masła winno odpowiadać odnośnym przepisom. Budowa obór, masłarni i mleczarni winna być wykonywana ściśle w/g wymogów ustawy, przyczem zakłady nieodpowiadające wymaganiom uledz mają z dniem 24 marca 1934 r. zamknięciu.

Z drugiej strony przepisy te nakładają pewne rygory na handlujących mlekiem i jego przetworami,

istnienie bowiem na rynku wadliwego i fałszowanego nabiału nie zachęcało dotąd odbiorców do wzmoczonej konsumpcji, a brak zapotrzebowania powodował niskie ceny, co znowu nie zachęcało producentów do polepszenia jakości wytworów. Już z podanej treści rozporządzenia wynika doniosły fakt dla rolnictwa i spożywców ustawowego uregulowania przez władze państwowe panujących stosunków w produkcji i handlu mlekiem i jego przetworami, ustawa ta bowiem stać będzie na przeszkodzie wszelkim nadużyciom tak często obecnie u nas popełnianym przez handlarzy.

Z ustawą tą każdy rolnik zapoznać się winien, aby uniknąć w przyszłości wszelkich nieporozumień jakie wynikać mogą w skutek nieświadomości obowiązujących przepisów.

*Kierownik O. T. O. i K. R.*

### Zwrot wypożyczonego owsa z Intendentury w Brześciu n/Bugiem.

Rolnikom, którzy wypożyczyli owies siewny z Intendentury D. O. K. IX w Brześciu n.B. przypominamy, iż z dniem 20 września r. b. upływa termin zwrotu tej pożyczki. Owies należy zwracać do magazynu Intendentury w Brześciu n/B. w ilości 100 za 100 kgr., jeżeli jakość oddawanego ziarna pod każdym względem odpowiadać będzie jakości ziarna wypożyczonego. Jeżeli zaś oddawane ziarno będzie zanieczyszczone, wilgotne lub też będzie miało niższy ciężar objętościowy, to należy oddać więcej o taką nadwyżkę, jaka wypadnie z obrachunku. Na oddany owies żądać pokwitowań.

### Konsygnacyjny skład nawozów sztucznych.

Staraniem O. T. O. i K. R. został otwarty przy Spółdzielni Rolniczo-handlowej „Rolnik” w Białej-Podlaskiej, ul. Warszawska 6, konsygnacyjny skład nawozów sztucznych Państwowego Banku Rolnego. Wobec tego wszystkie nawozy sztuczne obecnie są do nabycia w Spółdzielni „Rolnik” po cenach fabrycznych. Nawozy są świeże, o gwarantowanej zawartości składników nawozowych.

### Skup zboża przez Spółdzielnię „Rolnik”

Przypominamy, iż Spółdzielnia „Rolnik” w Białej-Podlaskiej skupuje zboże (owies, żyto, pszenicę). W interesie przeto wszystkich rolników leży, aby dostawa zboża do Spółdzielni była możliwie największą, wpływa to bowiem na utrzymanie wyższej ceny na rynku miejscowym. Ceny zboża podaje każdy numer Głosu.

## Z Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej.

W związku z powstaniem niniejszego pisma „Głos Społeczny”, Zarząd C. Z. M. W. podaje do wiadomości Związkowi Sąsiedzkiemu i Kołom Młodzieży Wiejskiej, iż wszelkie zarządzenia, jak: Komunikaty, okólniki, zawiadomienia o zebraniach, zjazdach i t. p. umieszczać będziemy w niniejszym piśmie. Dla tego

### Zakup owsa przez Intendenturę D. O. K. IX w Brześciu n. Bug.

Szefostwo Intendentury O. K. Nr. IX w Brześciu n/B. zawiadomiło nas, że rozpoczęło już zakup owsa dla potrzeb wojska z dostawą do magazynów żywnościowych w Brześciu n/B. i w Baranowiczach. Ponieważ zakup owsa dla wojska bezpośrednio od producentów leży w interesie rolników, zatem każdy może skorzystać, sprzedając owies bezpośrednio do wojska. Intendentura zakupuje owies tylko pierwszej jakości. Koszt przesyłek wagonowych (150 m<sup>3</sup>) pokrywa wojsko.

**Komunikaty i zawiadomienia** Okręgowego T-wa Org. i Kółek Rolniczych zamieszczać będziemy tylko w „Głosie Społecznym”, dlatego też prosimy wszystkie Kółka Rolnicze o zaprenumerowanie po jednym egzemplarzu „Głosu Społecznego”. Specjalnych okólników Okręg. T. O. i K. R. wysłać nie będzie, dlatego też prosimy Zarządy Kółek Rolniczych o odczytywanie wszystkich komunikatów, umieszczanych w „Głosie Społecznym”.

### Komunikat Przysposobienia Rolniczego.

Jednym z tematów konkursowych Przysposob. Roln. II-go stopnia jest uprawa pszenicy w szerokiej rzędy. Ponieważ już zbliża się okres siewów pszenicy, tegoroczne zespoły, które chcą przystąpić do pracowania w/w tematu winny przelać w najbliższych dniach swoje zgłoszenia do Powiatowej Komisji P. R. (Biała-Podlaska — Zamek), skąd otrzymają odwrotną pocztą wyczerpujące wskazówki i informacje.

W tegorocznych zespołach P. R. praca dobiega końca. O zakończeniu konkursów będziemy mówili szczegółowo w następnym komunikacie. Obecnie we wszystkich zespołach odnośnie Wiejskie Komisje sędziowskie winny przeprowadzić ostatnią szczegółową inspekcję, obchodząc wszystkie poletka i stawiając ocenę w odpowiednich rubrykach zeszytu konkursowego.

Przewodnicy winni dopilnować, aby zeszyty u wszystkich konkursistów były należycie wypełnione. Jednocześnie winni się zająć wspólnie z Sekcją Rolniczą dobrem przygotowaniem swych konkursistów do egzaminu rejonowego, względnie nawet powiatowego. Dobrze będzie zarządzić w każdym zespole próbny egzamin, zapraszając na takowy miejscowego nauczyciela.

W bieżącym miesiącu wszystkie zespoły konkursowe zostaną odwiedzone przez pp. Inspektorów Rolnych, którzy przeprowadzą inspekcje konkursów i zdecydują na miejscu, czy dany zespół będzie dopuszczony do egzaminu, czy też nie.

prosimy prezesów Kół Młodzieży Wiejskiej o odczytywanie na zebraniach ogólnych dzi. 10 „Z Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej” umieszczonego w niniejszym piśmie.

### Zebranie Zarządu C. Z. M. W.

W dniu 24 września r. b. o godz. 11-ej rano w

lokalu O. T. O. i K. R. w Białej-Podlaskiej — Zamek odbędzie się zebranie Zarządu Okr. Zw. Młodz. Wiejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania
3. Sprawozdanie z działalności od 1-go maja do 1-go września r. b.
4. Plan pracy na okres zimowy.
5. Plan pracy Związków Sąsiedzkich
6. Dyskusja nad sprawozdaniem i planem pracy.
7. Sprawa podania do likwidacji Kół nieczynnych.
8. Wolne wnioski.

Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane, prosimy członków Zarządu oraz prezesów Związków Sąsiedzkich o nieodzowne przybycie.

Jednocześnie zaznaczamy, iż w myśl uchwały Walnego Zjazdu delegatów K.M.W. prezesa Związków Sąsiedzkich wchodzi w skład Zarządu O. Z. M. W. Żadnych zawiadomień już nie wysyłamy, uważamy niżej za obowiązujące i prosimy prezesów Zw. Sąsiedzkich o przygotowanie planów pracy i podania takowych do wiadomości na zebraniu O. Z. M. W.

#### Teatr i zabawa.

W związku z wprowadzaniem od dnia 15 sierpnia r.b. opłaty od podań od Kół Młodzieży Wiejskiej na urządzenie przedstawień i zabaw tanecznych, O. Z. M. W. po raz drugi wyjaśnia, iż podania należy kierować przez Okr. Zw. Młodz. Wiejskiej, załączając jednocześnie 1 zł. opłaty. Podania, kierowane bezpośrednio do Starostwa i nieopłacone — nie będą wcale rozpatrywane.

Prezes O. Z. M. W. Instruktor O. Z. M. W.  
(—) *Juljan Sabat* (—) *Michał Wnuk*

#### Z życia Kół i Zw. Sąsiedzkich Mł. Wiejskiej.

W dniu 28 sierpnia odbył się Zjazd Związku Sąsiedzkiego Piszczac w Wólce Kościeniewickiej.

Podkreślić należy miły i serdeczny nastrój na Zjeździe oraz ciekawy i dobrze opracowany referat kol. Uziębłówny z Wólki Kościeniewickiej.

Obrodom przewodniczyła kol. Wiśniewska, prezeska Związku Sąsiedzkiego. Z ważniejszych spraw, jakie były omawiane, należy podkreślić zwrócenie uwagi tamt. Związku na wyrobienie ideowe członków Kół Młodzieży Wiejskiej.

Dnia 3 września Koło Młodzieży Wiejskiej w Mokranach Starych urządziło przedstawienie i zabawę taneczną.

Dnia 3 września K.M.W. w Dokudowie urządziło przedstawienie i zabawę taneczną.

Dnia 8 września K.M.W. w Marjampolu urządziło kwestę uliczną na budowę Domu Ludowego.

Dnia 9 września K. M. W. w Ortelu Książęcym urządziło przedstawienie i zabawę taneczną.

Dnia 10 września K.M.W. w Janowie-Podlaskim urządziło przedstawienie i zabawę taneczną.

W pierwszych dniach września powstało nowe Koło Młodz. Wiejskiej w Dubowie.

W dniu 3 września r.b. odbyły się ogólnopolskie dożynki u Pana Prezydenta w Spale. Z powiatu białskiego wzięło udział w dożynkach 150 osób. Dzięki staraniom. Związku Sąsiedzkiego z Terespoła i prezesa kol. Kwiatkowskiego została wystawiona w liczbie 50 osób grupa regionalna w strojach ludowych podlaskich.

Wieniec naszej grupy przedstawiał się dość oryginalnie: wózek naładowany zbożem z podlasianką i podlasiakiem, zaprzężony w gniadego rumaka, wyciętego z olszyny, zwracał wszystkich uwagę, jak też piosenki, śpiewane przy składaniu wieńców — które podajemy oddzielnie.

## Wiadomości z Polski i ze świata.

### Dożynki w Spale.

Ze wszystkich Ziem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej zjechały się gromady spracowanych a radośnych żniwiarzy do Pierwszego Gospodarza, aby w Jego ręce złożyć pierwszy plon.

Dożynki w Spale mają już swoją tradycję, zachowują one jeszcze jedną nić łączności między Zwierzchnikiem Państwa, a szerokimi warstwami tych, którzy są tego Państwa żywicielami, których praca jest podstawą gospodarstwa społecznego i bogactwa narodowego.

W świątecznym zespoleniu się w tym dniu z całością Narodu i jego Najwyższą Władzą — widzi rolnik symbol tego, że plon jego trudów nietylko wypełnia zbitem ziarnem śpiczrze, ale jest jednocześnie dorobkiem w ogólnym budownictwie społecznym, że jego brona i pług, kosa i sierp są nietylko narzędziami pracy, dającym utrzymanie jemu i jego rodzinie, ale są narzędziami państwowej roboty, rzucają-

cej mocne podwaliny pod nasz rozwój gospodarczy, kulturalny i narodowy.

Przebieg święta dożynkowego pomimo niepogody był bardzo uroczysty. W wielkiej hali Spalskiej zgromadziły się tysiączne tłumy ludu wiejskiego, aby wysłuchać Mszy św. W chwili przybycia Pana Prezydenta na dany znak z tysiącznej piersi ludu wiejskiego rozbrzmiał głos hymnu polskiego „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Po Mszy św. i kazaniu oraz poświęceniu wieńców ustawiły się grupy do korowodu w kolejności od Pomorza do Wileńszczyzny.

Korowód prowadził starosta dożynkowy. W obrzędzie urzeczywistnione były następujące momenty: snop wiliżny, życzenia noworoczne z sianem i zbożem, turoń, gaik, kogutek dyngusowy, sobótka i wiązanie gospodarza przy żniwie.

Po korowodzie czas wolny został wyzyskany na posiłek, a następnie grupy uczestników ustawiły się

w półkole poza stadionem, każda ziemia w swej bramie wyjściowej. Na trybunie zajęli miejsca goście i widzowie. W środku trybuny zaimprovizowany był front ganku, odpowiednio przybrany.

W momencie wejścia Pana Prezydenta na ganek, na dany głos trąbką wszyscy uczestnicy ruszyli przez bramy swoich ziem i jednocześnie z siłą i powagą śpiewali pieśń „Plon niesiemy, plon, w Gospodarza dom”. W tym samym czasie ze środkowej, ogólnopolskiej bramy szedł w towarzystwie kapeli starosta dożynekowy.

Podniosła to była chwila, gdy ku Panu Prezydentowi i jego otoczeniu garnęły się jednocześnie wszystkie nasze ziemie: od Pomorza i Wielkopolski przez ziemie południowe i środkowe hen, ku Polesiu i Wileńszczyźnie, złączone jedną pieśnią i związane braterstwem.

Gdy pieśni zmlkły, wyszedł starosta i przy tej samej melodji granej przez Jego przyboczną kapelę podszedł do Pana Prezydenta i wygłosił w imieniu wsi przemówienie.

Za nim składały wieńce wszystkie ziemie, między którymi nie zabrakło i naszej grupy podlaskiej. W uroczystościach wzięło udział 25.000 osób.

250-letnia rocznica zwycięstwa pod Wiedniem.

Dnia 22 września minęło 250 lat od zwycięskiej bitwy króla polskiego Jana Sobieskiego, stoczonej z Turkami pod Wiedniem. W związku z powyższą rocznicą odbyły się w Wiedniu, stolicy Austrii, uroczystości, na które wyjechała delegacja armji polskiej z p. generałem Wieniawą-Długoszowskim.

Polski lot okrężny samolotów sportowych.

W ciągu ostatniego tygodnia odbył się na terenie całej Polski lot okrężny samolotów sportowych różnych typów polskiej konstrukcji, przy udziale najlep-

szych lotników sportowych.

Po próbach sprawności maszyn w Warszawie nastąpił start do lotu dookoła Polski.

Trasa lotu pomiędzy innymi prowadziła przez Białą Podlaską. Na lotnisku w Białej uczestnicy lotu lądowali 9 b. m. pomiędzy godzinami 6 — 9 rano, w przelocie etapu Warszawa—Grodno.

Lot zakończył się w Warszawie w dniu 10 września przy niezliczonych tłumach publiczności. I-sze miejsce zajął por. Pronaszko na samolocie R. W. D. 5 z Aeroklubu Warszawskiego. II-e miejsce zajął Szarek Adam na samolocie RWD 8 z Aeroklubu Lwowskiego. III-e miejsce zajął inż. Drzewiecki na samolocie RWD-7 z Aeroklubu Warszawskiego.

Katastrofa polskiego samolotu.

Dnia 12 b.m. spadł w Rosji na wschód od Kazania samolot polski, na którym ppłk. Filipowicz i kpt. Lewoniewski zamierzali przelocieć przez całą Azję. Kpt. Lewoniewski poniósł śmierć, ppłk. Filipowicz ocalał.

Wielki bieg kolarski dookoła Polski

W przejeździe naszego powiatu dnia 9 go września r.b. od strony Brześcia szosami Brześć — Biała — Rossosz — Wisznice w kierunku na Lublin w godzinach pomiędzy 9—12 rano przejechali uczestnicy wielkiego wyścigu kolarskiego dookoła Polski.

Liczni wzdłuż trasy biegu obywatele naszego miasta i osiedli obserwowali z wielkiem zainteresowaniem jedną z największych imprez sportowych

Bieg kolarski dookoła Polski obejmuje trasę 1772 km. podzieloną na 8 etapów. Każdy z etapów uczestnicy biegu winni przebyć w ciągu jednego dnia. Etap, którego przebieg mieliśmy możność obserwować był siódmym z kolei od Brześcia do Lublina i wynosi 155 km.

Bieg kolarski zakończył się w Warszawie w dniu 10 września r. b. Pierwsze miejsce zajął znany z biegów poprzednich Lipiński, drugie miejsce — Olędzki, III-cie miejsce—Wasilewski.

## Związek Straży Pożarnych Okręgu Biała Podlaska

**Dział urzędowy.**

L. 241/Org.  
dn. 10.LX 1933 r.

Do

Druhów Naczelników Rejonów, Zarządów Naczelników i wszystkich członków Straży Pożarnych w powiecie białskim.

Z dniem 15 września r.b. począwszy, będzie wychodzić w odstępnym 2-u tygodniowym „Głos Społeczny”, zadaniem którego będzie niesienie oświaty, wiadomości organizacyjnych, gospodarczych i t. p.

„Głos Społeczny”, który powstał staraniem Okręgowych i Powiatowych związków organizacji społecznych, działających na terenie powiatu białskiego, powinien znaleźć się w każdej organizacji społecznej przede wszystkim, a następnie w każdym domu, tembardziej, że prenumerata roczna kosztować będzie tylko 2 złote.

Dlatego też Zarząd Związku zarządza co następuje:

1. Wszystkie zarządy straży obowiązane są do prenumerowania po 1-ym egzemplarzu „Głosu Społecznego”, w którym okazywać się będą: a) w dziale urzędowym — okólniki i zarządzenia z mocą obowiązującą, b) w dziale nieurzędowym — artykuły z dziedzi-

ny organizacji obrony przeciwpożarowej i obrony przeciwlotniczo-gazowej, c) inne artykuły i zarządzenia pokrewnych organizacji społecznych, działających na terenie powiatu.

2. Wszystkie zarządy i komendy straży obowiązane są nadsyłania artykułów opisowych z urzędzanych uroczystości, przedstawić, i t. p. imprez — tylko za pośrednictwem Okręgowego Związku.

3. Wszyscy członkowie straży obowiązani są czytać „Głos Społeczny”, ważniejsze zaś okólniki i zarządzenia winny być omawiane na posiedzeniach zarządów i rad sztabowych.

Zarząd związku nie wątpi, że Druhowie w zrozumieniu potrzeby takiego pisma jak „Głos Społeczny”, dotychczas wszelkimi staraniami, aby pismo to znalazło się w rękach każdego strażaka i odwrotną pocztą przekażą prenumeratę pod adresem Administracji — „Głos Społeczny” — Biała-Podlaska — Kom. Kasa Oszcz. R-k Głosu.

**C z o ł e m !**

w. z. Przesesa Związku Okręgowego

(—) St. Zakrzewski

Instuktor Związku

(—) J. Naumiat, mł. instr.

(Oceny sprawności Straży w następnym Numerze).



# Komunalna Kasa Oszczędności w Białej Podlaskiej

Zatwierdzona w dniu 9 lipca 1925 r. uruchomiona w dniu 15 października 1925 r.

Stan czynny (Aktywa)

Bilans na dzień 31 grudnia 1932 r.

Stan bierny (Pasywa)

Wyszczególnienie		Zł.	Zł.	Wyszczególnienie		Zł.	Zł.
Kasa (gotówka)			20265.17	Kapitał zakładowy			100000.—
Rachunki bieżące w instytucjach kredytowych				Fundusz rezerwowy			21976.80
a) w Banku Polskim	9529.13			Inne rezerwy			
b) w Bankach Państwowych	820.—			a) fundusz wyrównawczy	58.—	58.—	
c) w P. K. O.	103.16			Wkłady instytucji państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych (Kasy chorych, izby przemysłowo-handlowe i t. p.)			
d) w instytut. kredytowych komunalnych	178.—	10630.29		a) bezterminowe kont 18	78216.69		
Rachunki wartościowe własne				b) czekowe kont 1	866.—	79082.60	
a) komunalne	9337.50	9337.50		Wkłady osób fizycznych i firm prywatnych			
Rachunki zdyskontowane			194655.05	a) bezterminowe kont 1664	199688.47		
Rachunki na weksle poręczone			120465.30	b) czekowe kont 10	2433.—	202121.47	
Rachunki w rachunkach bieżących na zastaw		69708.80	69708.80	Salda kredytowe rachunków bieżących instytucji państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych			397.—
a) książk. oszczędn. sum hipotecz. towarów itp.			123273.—	Salda kredytowe r-ków bieżących osób fizycznych i firm prywatnych			28.—
Rachunki terminowe konwersyjne			106.45	Redyskonto weksli			225136.20
Rachunki w korespondencji „Loro”			4544.39	Kredyty udzielane kasie		254355.74	
Rachunki za 1933 r.				a) przez Bank Rolny	2000.—		
Rachunki hipoteczne				b) przez Bank Gosp. Krajowego	1100.—		
a) na nieruchomości miejskie	10000.—			c) przez P. K. O.	9500.—	266055.74	
b) na nieruchomości ziemskie	22699.51	32699.51		d) przez instytucje kredytowe komunalne		587.41	
Rachunki protestowane			145858.—	Różne			4418.95
Rachunki komunalne (udzielone przez Kasę)				Czysty zysk		13887.31	
a) powiatowemu związkom komunalnym	136010.19			Sumy przechodnie		61.49	
b) gminom wiejskim	17586.—			Utrzymanie nieruchomości		24.69	
c) gminom miejskim	514.—	154110.19		Korespondenci „Loro”		6052.60	
Zastępstwo Banku Polskiego			22.75	Odsetki za 1933 r.			
Rachunki nieruchomości				Razem			920788.49
wartość początkowa	6081.42			Nasze weksle kaucyjne			249050.—
% amortyzacja	2808.25			Różni za inkaso			39666.59
wartość końcowa	3273.17	3273.17		Zastaw papierów wartościowych własnych			9000.—
Rachunki nieruchomości				Deponenci			156389.44
wartość początkowa	9748.44			Razem			137489452
% amortyzacja	224.—						
wartość końcowa	9524.44	9524.44					
Rachunki różne			2985.50				
Rachunki przechodnie			19328.92				
Razem			920788.49				
Rachunki za nasze weksle kaucyjne			249050.—				
Weksle do inkasa u korespondentów		100.—					
Weksle do inkasa		39566.59	39666.59				
Rachunki pozytywarsze			9000.—				
Rachunki pozytyw (nasze)			156389.44				
Razem			137489452				

## Rachunek Strat i Zysków na dzień 31 grudnia 1932 r.

Wyszczególnienie		Zł.	Zł.	Wyszczególnienie		Zł.	Zł.
Straty				Zyski			
Procenty i prowizje				Procenty i prowizje (otrzymane)			
a) od wkładów	24294.37			a) od pożyczek i dyskonta	85631.50		
b) od rach. lokac. i bieżących	1468.16			b) od rach. bieżących	25387.40		
c) od dług. bank. i redysk.	35770.70			c) prowizja	7956.58		
d) prowizje	205.74			d) różne	50.19	119025.97	
e) różne	91.07	61830.04		Zysk na kursie walut obcych			40.38
Rachunki administracji				Inne			974.64
a) osobowe	34474.55						
b) rzeczowe	14888.49	49363.04					
Rachunki i opłaty skarbowe			626.68				
Rachunki na dłużnikach niewypłacalnych			2890.58				
Rachunki na kursie walut obcych			7.94				
Rachunki amortyzacyjne							
a) od nieruchomości	224.—						
b) od ruchomości	611.73	835.73					
Rachunki zysk			68.—				
Razem			120040.94	Razem			120040.94

# Z powiatu

mutna rocznica.

Dnia 16 bm. mija rok od śmierci ś. p. Kazimie-  
za Stefaniuka i ś. p. Stefana Kluczyńskiego którzy zgi-  
ęli w katastrofie samolotowej w Białej. Redakcja  
czy się w smutku z rodziną i przyjaciółmi poległych  
żołnierzy i podaje do wiadomości, że nabożeństwo za-  
obne za dusze poległych odbędzie się 16 b. m. o  
godz. 10 w kościele Św. Anny.

**Pracownicy Państw. i Samorz. zakupują  
Pożyczkę Narodową.**

Dnia 11 bm. odbyło się w Magistracie m. Białej  
wspólne zebranie pracowników Starostwa, Sejmiku,  
Urzędu m. Białej i K.K.O. na którym uchwalono jedno-  
łownie przystąpić do subskrypcji Pożyczki Narodowej,  
deklarując na ten cel od 75% do 100% miesięcznych  
oborów. Obecny na zebraniu Starosta Skarzyński dał  
wyraz uznania dla stanowiska pracowników.

**Świątokradztwo.**

W nocy z dnia 5 b. m. nieznani sprawcy włama-  
li się do kościoła w Horbowie i skradli dwie mon-  
trancje, z których jedna pamiątkowa, dwa kielichy  
puszkie, oraz 1 patenę.

**Pożar od pioruna.**

W dniu 2 b. m. o godz. 15,30 w czasie burzy  
w stodolę Jana Dyradowskiego, w os. Kodniu uderzył  
piorun, wskutek czego stodoła spłonęła wraz ze zbo-  
żem. Pożar został ugaszony przez miejscową straż po-  
żarną.

**Bójka na tle mieszkaniowym.**

W Janowie-Podlaskim wynikła bójka pomiędzy  
mieszkańcami, podczas której Jaskowiak Stanisław po-  
ranił nożem Marjanę Korczakową. Oprócz niej został  
poraniony jej mąż, Korczak Józef, jej matka, Tekla  
Jasiukowa, odnosząc lekkie uszkodzenia ciała. Sprawcę  
osadzono w areszcie.

**Kradzież w kościele.**

W nocy na 31 sierpnia b. r. nieznani sprawcy  
dokonali kradzieży pieniędzy z 2-ch skarbonek około  
6 złotych.

**Kradzież świni.**

W nocy z dnia 30 na 31 sierpnia r. b. w Do-  
bryniu Dużym na szkodę Panasiukowej Leontyny  
skradziono z niezamkniętego chlewka swinię wagi  
100 kgr.

**Kradzież nierogaczyny.**

W ubiegłym tygodniu na posterunku P. P. w Ho-  
roszkach zanotowano kradzież nierogaczyny wartości  
150 zł. na szkodę Rypiny Andrzeja.

**Kradzież z pola**

W nocy na 20 sierpnia r. b. na szkodę Panasiu-  
ka, mieszkańca wsi Wołoszki, gm. Piszczac skradziono  
z pola len. wartości 10 zł.

**Usiłowanie zabójstwa.**

W nocy 3 b. m. w godzinach rannych w Jano-  
wie-Podlaskim, w czasie sprzeczki Neyman Bolesław

strzelił z rewolweru 3 razy do posterunkowego Syp-  
nika Stanisława, raniąc go w lewy bok i obie nogi.  
Posterunkowy Sypnik został natychmiast odwieziony  
do szpitala, Neymana aresztowano.

**Zjazdy sołtysów.**

W urzędach gminnych odbyły się zebrania soł-  
tysów. 31 sierpnia w Tuczej, 3 b. m. w Kościenie-  
wiczach i 9 b. m. w Sitniku.

**Dożynki Związku Sąsiedzkiego  
w Mokranach Starych.**

W dniu 10 września r. b. odbyły się dożynki  
w Mokranach Starych, urządzone staraniem Związku  
Sąsiedzkiego K. M. W.

Na obszernej łące, nad rzeką Krzną zbudowano  
prowizoryczny ganek, w którym z siedziby Prezes O. Z.  
M. W. Julian Sabat, Prezes Kółka Roln. z Mokran St.  
Litwiniuk i Telatycki, dzierżawca maj Mokran. W ręce  
godnych gospodarzy złożyła młodzież tamt. Kół plony  
swojej pracy.

Po złożeniu wieńców odbył się wspólny positek,  
a następnie zabawa taneczna. Podkreślić należy miły  
i serdeczny nastrój na dożynkach oraz duże wyrobie-  
nie społeczne tamtejszej młodzieży.

Z ramienia O. Z. M. wzięli udział w dożynkach  
pp. Inspektor Szkolny Julian Sabat i Instruktor Mi-  
chał Wnuk. Razem nieobecność przedstawiciela Samo-  
rządu Gminnego.

**Uczestnik.**

**Zebranie Podokręgu Kółek Rolniczych  
w Terespolu.**

W dniu 10 b. m. odbyło się w Terespolu ze-  
branie Podokręgu Kółek Rolniczych w którym wzięli  
udział przedstawiciele 4-ch Kółek Rolniczych i dele-  
gaci 7-miu gromad z gmin Kostomioty i Kobylany.

Na zebraniu były omawiane sprawy aktualne  
i organizacyjne. Przedstawiciele Zarządów Gmin nie  
byli łaskawi przybyć na Zebranie. Szkoda.

**Gięda pieniędzy.**

Dolar 6,20; rubel złoty 4,72; marka niem. 2.09;  
szylingi austr. 1.00; funt ang. 28 60.

**Gięda rolnicza.**

Zyto 12—12,45; pszenica 21—22; jęczmień 12;  
owies 10—12; kartofle 2—2.50.

Świnie płacono: 95 do 110; bekony—75,—85 za  
kg. żywej wagi.

Nawozy sztuczne, ceny Spółdzielni „Rolnik“:  
Superfosfat 13 zł.; sól potasowa luzem 10; kaimit lu-  
zem 4.50; azotniak 20% 30.45 za 100 kg.; tomasyna  
azot. 19.95 za 80 kg.

**Ogłoszenia drobne.**

Kółko Rolnicze w Popielu gminy Piszczac wy-  
dzierżawi teren łowiecki 400 mórg, graniczący z lasami  
państwowymi, za cenę 35 złotych rocznie.

Przedpłata z przesyłką wynosi rocznie 2 zł., rocznie 1 zł., kwartalnie 55 gr. Konto w K. K. O. Biała Podlaska  
Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 25 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu  
pracy 50% taniej. W tekście oraz układzie tabelarycznym 25% drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny i Wydawca Stanisław Dębowski. Komitet Redakcyjny: J. Lipko, J. Lubczyński, J. Makaruk, St. Zakrzewski.

Redaktor odpowiedzialny Michał Wnuk.

„Drukarnia Podlaska” w Białej-Podl.